

Zmuszą Polki do rodzenia zdeformowanych płodów?

15 października 2017

Możliwość dokonania aborcji ze względu na ciężkie uszkodzenie płodu już wkrótce może zniknąć z polskiego prawa? Pewne poparcia rządzących środowiska katolickie świętują już nadchodzące zwycięstwo.

Prezydent Andrzej Duda już jakiś czas temu wyraził jednoznaczne poparcie dla takiego rozwiązania. Rozmawiając z „Gościem Niedzielnym” oznajmił, że jeśli ustawa zakazująca aborcji, gdy płód jest nieuleczalnie chory, zostanie przegłosowana, on ją podpisze. A teraz wiadomo już na pewno, że Sejm głosować będzie miał okazję. Pod projektem „Zatrzymać aborcję”, który proponuje tylko tę jedną zmianę w ustawie, zebrano już 204 tys. 91 podpisów – podała Katolicka Agencja Informacyjna. To dwa razy więcej, niż odpowiednie przepisy wymagają od inicjatywy obywatelskiej.

Zwolennikiem idących w tym kierunku zmian w „kompromisie aborcyjnym” jest m.in. minister zdrowia Konstanty Radziwiłł. Według danych zebranych przez jego resort w 2016 r. z 1098 legalnych aborcji zdecydowaną większość, bo 1042, wykonano z powodu ciężkich uszkodzeń płodu. obrońcy praw kobiet mówią jednym głosem: za każdym z tych przypadków kryje się dramat kobiety i jej rodziny, którego nie wolno sprowadzać do pokrzykiwania o „mordowaniu chorych dzieci”. Środowisko przeciwników aborcji konsekwentnie ignoruje jednak takie argumenty i jest ślepe na sytuację kobiet, którym chce odebrać prawo wyboru. Zamiast tego już wyraża radość z powodu zapowiedzi Andrzeja Dudy. Magdalena Korzekwa-Kaliszka, dyrektorka internetowej platformy petycji CitizenGO (według opisu własnego – „opartej na chrześcijańskiej antropologii”) stwierdziła, że słowa Dudy dają nadzieję na to, że „Polska przestanie dyskryminować swoich obywateli ze względu na

podejrzenie ich chorób czy niepełnosprawności”.

W komentarzach organizacji broniących praw kobiet dominuje poczucie, że bezdusznym rządzącym nie da się niczego wytłumaczyć, tak daleko idzie ich antykobieca postawa. – Co do tego, że p. Duda podpisze się pod wszystkim, nie mamy wątpliwości. Szczególnie jeśli chodzi o kobiety, które jego zdaniem powinny być bite mocniej i częściej – czytamy na profilu Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. A na kobiecych grupach na Facebooku lawinowo rośnie liczba wpisów, których autorki boją się zająć w Polsce w ciążę, tutaj korzystać z opieki ginekologów i rodzić.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu